

OIL CITY – pionierzy przemysłu naftowego

Pełne wersje biogramów znajdują się na stronie: www.oc.mik.krakow.pl/pionierzy

Poniżej prezentujemy w skrócie sylwetki wybranych pionierów galicyjskiego przemysłu naftowego, którzy znaleźli się w grze Małopolskiego Instytutu Kultury w Krakowie zatytułowanej „Oil City – galicyjska gorączka czarnego złota”.



WOJCIECH BIECHOŃSKI – POWSTANIEC, NAFTOWIEC, SAMORZĄDOWIEC

Wojciech Biechoński urodził się w 1839 roku w Kielcach, zmarł we Lwowie w 1926. Ukończył Polską Szkołę Wojskową w Genui i Cuneo oraz odbył studia ekonomiczne na uniwersytetach w Heidelbergu, Lipsku i Wiedniu. W powstaniu styczniowym został sekretarzem powstańczego Rządu Narodowego. W 1868 roku 29-letni Biechoński osiadł

w Gorlicach, gdzie objął stanowisko naczelnika banku włościańskiego a w latach 1887–1902 pełnił funkcję burmistrza Gorlic. W 1874 roku, Biechoński stanął na czele liczącej 10 szybów spółki naftowej w Męcinie. W tym czasie we wszystkich kopalniach w okolicach Gorlic szyby naftowe kopano ręcznie, tylko w spółce Biechońskiego stosowana była nowoczesna „10-konna parowa machina, która 3 dziury może wiercić naraz, a potem ropę pompować”.



WŁADYSŁAW DŁUGOSZ – NAUCZYCIEL, PRZEMYSŁOWIEC, POLITYK

Ukończył w Krakowie sześć klas szkoły realnej i studia techniczne w Pradze. Pracował jako nauczyciel gimnastyki w Gorlicach, lecz jego przeznaczeniem był naftowy biznes. Zaczynał od zera. Awansował od asystenta kowala, przez wiertacza aż do kierownika kopalni. Chciał zostać samodzielnym przedsiębiorcą. Zainwestował oszczędności

w poszukiwanie ropy naftowej w Siarach. Stracił cały majątek. W 1893 roku zatrudnił się w naftowej kompanii Bergheim&McGarvey. W 1896 roku na głębokości 1000 metrów znalazł drugą warstwę pokładów ropy, tak zwany głęboki Borystów. Przełomowe odkrycie Długosza sprawiło, że „gorączka czarnego złota” przeniosła się w okolice Borystawia, tworząc tak zwane wschodnie zagłębie naftowe.



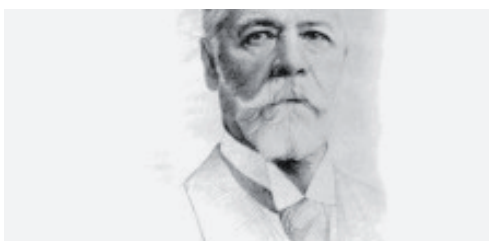
INŻYNIER ALBERT FAUCK – KONSTRUKTOR, INNOWATOR, EKSPERT WIERTNICTWA

Albert Fauck urodził się w 1848 roku w Słupsku jako poddany króla pruskiego, zmarł w 1919 w Marcinkowicach pod Nowym Sączem, gdzie został pochowany. Wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie odbył studia i praktykę w kopalniach węgla i rud, zajmował się wiertnictwem w Pensylwanii i Wirginii. W Galicji szybko zyskał renomę wybitnego specjalisty w dziedzinie wiertnictwa. W 1872 roku zastąpił ręczne wiercenie udarowe maszynami parowymi. Był uczestnikiem wielu zjazdów i konferencji polskich inżynierów i techników naftowych. W 1900 roku reprezentował Galicję na I Kongresie Naftowym w Paryżu.



FRANCISZEK „ROPNIOK” HALUCH – CHŁOP, CO ROPY WIĘCEJ MIAŁ NIŻ ZBOŻA

Franciszek Haluch, nazywany „Ropniokiem”, urodził się w 1810 roku w Siarach. Na jego ziemi ropa wyływała samoczynnie na powierzchnię i do dziś to miejsce nazywane jest „Ropniokówką”. Haluch założył na swoim terenie kopalnię ropy – miał 8 szybów, jak podaje Edward Windakiewicz, który w 1874 roku przeprowadził u niego wizytację. Franciszek Haluch woził ropę naftową do Grybowa, Poznania, Sieradza i na Węgry. „Ropnioki”, czyli rodzina Haluchów, mieli tak dużo pieniędzy, że dzielili się nimi ćwierciami, czyli miarą używaną do mierzenia zboża (32 litry).



KSIĄŻĘ STANISŁAW JABŁONOWSKI HERBU STARY KOŃ – ZAŁOŻYCIEL FABRYKI ASFALTU I PIERWSZEJ KOPALNI ROPY NAFTOWEJ W SIARACH

W linii prostej był potomkiem hetmana Stanisława Jabłonowskiego, który pod koniec XVII wieku gromił Turków w wojnach Jana III Sobieskiego. W żytach księcia również buzowała wojownicza krew. Po wybuchu powstania listopadowego za postawę na polu bitwy pod Olszynką Grochowską został odznaczony Orderem Virtuti Militari. Nazwisko księcia na trwałe zapisało się w historii światowego naftiarstwa dzięki wydarzeniu ze stycznia 1852 roku. Wtedy to założył on pierwszą kopalnię ropy naftowej w Pustym Lesie w Siarach koło Gorlic. Do jej uruchomienia zaangażował śląskich górników, którzy drążyli szyby na wzór znanych sobie kopalń węgla.



ADOLF JABŁOŃSKI – POWSTANIEC, INNOWATOR, DYREKTOR

Adolf Jabłoński urodził się w 1825 roku w Krasocinie, zmarł w 1887 w Bóbrce. Jako student farmacji w Warszawie został osadzony w stołecznej Cytadeli za działalność spiskową. Po dwóch latach karnie wcielono go do armii Imperium Rosyjskiego. Po powrocie z Syberii walczył w szeregach oddziałów powstańczych w 1863 roku. W 1870 roku nawiązał kontakt z Ignacym Łukasiewiczem, Tytusem Trzeciekim i Karolem Klobassą. Jabłoński został wysłany przez nich do Stanów Zjednoczonych w celu podniesienia kwalifikacji. W Ameryce zapoznał się z pracą kopalń, a także studiował geologię, górnictwo, chemię oraz fizykę. Zdobyte doświadczenie pozwoliło mu konstruować własne maszyny. Po śmierci Ignacego Łukasiewicza Jabłoński został dyrektorem kopalni w Bóbrce.



KAROL KLOBASSA – WSPÓŁTWÓRCA PIERWSZEGO NOWOCZESNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA NAFTOWEGO

Studiował na Akademii Rolniczej w Hohenheim na wydziale agronomicznym. W tamtym czasie zaangażował się w tajną działalność konspiracyjną, która w 1846 roku zaprowadziła go na niemal rok do więzienia w Sanoku. Przetomową decyzją biznesową Klobassy była zgoda udzielona Tytusowi Trzeciekiemu i Ignacemu Łukasiewiczowi na początkowo

darmowy odwiert na jego działce w Bóbrce. Trzecieki i Łukasiewicz poszukiwali ropy, którą chcieli wykorzystywać po destylacji w przemyśle (między innymi do oświetlania). Tym sposobem w 1854 roku powstała pionierska kopalnia ropy naftowej.



IGNACY ŁUKASIEWICZ – PIONIER SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI BIZNESU W PRZEMYŚLE NAFTOWYM

Wprowadził robotnicze ubezpieczenia nazywane kasami brackimi, do której składki miał odprowadzać każdy pracownik. W kopalni w Bóbrce składka ubezpieczeniowa wynosiła 3 centy od każdego zarobionego przez robotnika złotego reńskiego. W razie wypadków, chorób lub śmierci robotnika rodzina otrzymywała z kasy brackiej wsparcie

finansowe. Łukasiewicz organizował również tak zwane kasy gminne udzielające robotnikom krótkoterminowych pożyczek bez oprocentowania. Łożył także na edukację robotniczych dzieci, zakładając kolejne szkoły i ochronki. Propagował i finansował obsadzanie dróg publicznych drzewami owocowymi.



WILLIAM HENRY MCGARVEY – MAGNAT NAFTOWY Z KANADY

Przetomowym wydarzeniem było odkrycie w 1866 roku złóż ropy naftowej w Petrolei i w Oil Springs. Zaradny młodzieniec odbył staż wiertniczy i szybko otworzył własne przedsiębiorstwo. Żona przedsiębiorcy – Helena Jane Wesolowski, wnuczka powstańca kościuszkowskiego – zwróciła uwagę męża na roponośne tereny w Galicji.

McGarvey założył wówczas spółkę wiertniczą z londyńskim bankierem Johnem S. Berghemem i w 1884 roku rozpoczął wiercenia w Słobodzie Rungurskiej. W Gliniku Mariampolskim założył najnowocześniejszą rafinerię oraz stynną fabrykę maszyn i narzędzi wiertniczych.



JAN „JAŚ” RĄCZKOWSKI – NIEPIŚMIENNY MISTRZ GŁĘBOKICH ODWIERTÓW

Wiercenia, które prowadzono przez cztery lata nie przyniosły rezultatów. Rączkowski się jednak nie poddał. Kupił dwie stodoły przeznaczone do rozbiórki na drewno do maszyny parowej, skłonił robotników do darmowej pracy i wiercił dalej. Kiedy świder pokonał dwunastometrową warstwę skał, na głębokości około 1000 metrów wytrysnęła ropa

bardzo dobrej jakości. Z jednego otworu uzyskiwano 40 ton ropy na dobę. Dzięki temu przetomowemu odkryciu galicyjska gorączka naftowa przywędrowała do Borystawia. Wkrótce Rączkowski zyskał sobie powszechne uznanie jako techniczny ekspert w dziedzinie odwiertów powyżej 1000 metrów, a jego intuicja była wręcz legendarna.



HRABIA ADAM SKRZYŃSKI – PRZEDSIĘBIORCA, KTÓRY WŁĄCZYŁ LIBUSZĘ DO GLOBALNEJ GOSPODARKI

Hrabia Adam Skrzyński wywodził się ze starej rodziny szlacheckiej z Wielkopolski, która w „wieku pary i ropy” zajęła się przemysłem i handlem. Urodził się w 1853 roku w Libuszy. W 1881 roku jego kopalnia zatrudniła 74 robotników i wierciła do głębokości 160 metrów. Ze względu na brak zbytu ropy naftowej Skrzyński zorganizował w rodzinnej miejscowości rafinerię. Rafineria w Libuszy wytwarzała benzynę apteczną i sprzedawała ją w Anglii, Belgii, Niemczech, Szwecji i Francji. Po jego śmierci w rozbudowę rafinerii zainwestowali Ludwik i Alfred Noblowie razem z Johnem D. Rockefellerem.



JADWIGA STRASZEWSKA – HRABINA I KOBIETA BIZNESU

Całe życie spędziła w Lipinkach na Ziemi Gorlickiej i tu, w rodowej kaplicy, spoczęła. Zamieszkała tam z mężem, Franciszkiem Straszewskim, i jako dziedziczka majątku ziemskiego zapewne wiodłaby spokojne, typowe dla ziemianki życie, gdyby nie przypadkowe odkrycie. Studnia do pojenia bydła, którą na jej polecenie wykopano, dawała wodę tak złą, że zwierzęta nie chciały jej pić. Przyczynę szybko znalazł administrator dóbr Straszewskiej, Wacław Pieniążek – była nią sącząca się do wody ropa naftowa.



INŻYNIER ZENON SUSZYCKI – ZAŁOŻYCIEL PRAKTYCZNEJ SZKOŁY WIERCENIA KANADYJSKIEGO

Zainteresowania techniczne zawiodły go na Wydział Matematyczno-Fizyczny Uniwersytetu Moskiewskiego. W wieku 23 lat wstąpił w szeregi armii powstańczej. Został ranny, lecz udało mu się uciec z pola bitwy, a następnie wyemigrować do Paryża. Tam wstąpił do Wyższej Szkoły Górniczej École des mines i w 1870 roku uzyskał tytuł inżyniera górnictwa. Powrócił na ziemię polskie, wybierając ze względów bezpieczeństwa Galicję. Zajął się rozwijaniem nowej gałęzi przemysłu, jaką było naftiarstwo. Otrzymał posadę dyrektora kopalni ropy w Ropiance koło Dukli, gdzie otworzył Praktyczną Szkołę Wiercenia Kanadyjskiego. O jego sukcesach edukacyjnych najlepiej świadczy fakt, że wszystkie urzędy górnicze i dyrekcje kopalń bez zastrzeżeń uznawały zaświadczenia o ukończeniu szkoły Suszyckiego.



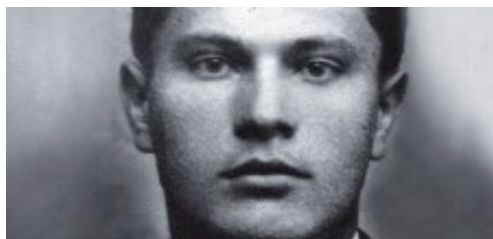
STANISŁAW SZCZEPANOWSKI – WIZJONER, REFORMATOR, POZYTYWISTA

„Niechaj Ci wszyscy, co są gotowi zginąć za Ojczyznę, nie giną, ale żyją i pracują, a przez życie w myśl naszego wieszczą stokroć więcej pożytku przyniosą, jak przez śmierć najbardziej bohaterską. Skupione siły i cel szlachetny stworzą też od razu i zaufanie do skuteczności własnej pracy i wiarę w możliwość wydzwignięcia się z obecnej toni, a ze zmienionym nastrojem duchowym ustąpią też ciasne szablony i błahe obawy, które teraz nasze życie publiczne krępują i nie pozwalają użycia nawet tych środków, które już dawno przez inne narody wypróbowane zostały”. (S. Szczepanowski, Nędza Galicji w cyfrach i program energicznego rozwoju gospodarstwa krajowego, Lwów 1888)



TYTUS TRZECIESKI HERBU STRZEMIĘ – WYTRWAŁY POSZUKIWACZ CZARNEGO ZŁOTA

Podróżował i studiował w Lipsku, Berlinie, Möglin, Hohenheimie. Powrócił po kilku latach jako wykwalifikowany rolnik i górnik. W 1853 roku stado baranów – istotne źródło dochodów folwarku w Polance – zaczęła dziesiątkować epidemia. Sprowadzony z Bóbrki znachor polecił smarować barany czarną mazią, w którą obfitowały miejscowe potoki. Kuracja przyniosła niespodziewanie dobre efekty, co skłoniło Tytusa Trzecieckiego do bliższego zainteresowania się tą substancją. W 1861 roku doszło do zawiązania nowej spółki naftowej Łukasiewicz – Klobassa – Trzeciecki. Została oparta na umowie ustnej trzech wspólników i funkcjonowała w takiej postaci 8 lat, do 1868 roku.



JAN ZEH – ZAPOMNIANY PIONIER GALICYJSKIEGO PRZEMYSŁU NAFTOWEGO

Po zakończeniu studiów w wieku niespełna trzydziestu lat, jako pełnoprawny specjalista od spraw aptecznych, został przyjęty do pracy w lwowskiej aptece Piotra Mikolascha Pod Złotą Gwiazdą. Przeniesienie się do stolicy Galicji miało dla Jana znaczenie decydujące. Na polecenie szefa w nowoczesnym laboratorium pracował nad destylacją ropy naftowej. Jan Zeh znakomicie zdawał sobie sprawę z rangi swojego odkrycia. W tym samym roku złożył w lwowskim namiestnictwie wniosek o przyznanie przywileju (odpowiednik dzisiejszego patentu) w zakresie chemicznego przetwarzania oleju skalnego.

ŹRÓDŁA FOTOGRAFII

1. Archiwum Zygmunta i Ryszarda Natera: Adolf Jabłoński
2. Biblioteka Główna Akademii Górniczo-Hutniczej: Zenon Suszycki
3. Biblioteka Narodowa (Polona): Stanisław Szczepanowski
4. Fundacja Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce: Tytus Trzeciecki, William Henry McGarvey, Ignacy Łukasiewicz, Karol Klobassa
5. Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Gabryela w Gorlicach: zdjęcie otwierające – szyby naftowe w Borystawiu
6. Muzeum Przemysłu Naftowego i Etnografii w Libuszy (archiwum Anny i Tadeusza Pabisów): książkę Stanisław Jabłonowski, hrabia Adam Skrzyński, hrabina Jadwiga Straszewska, Albert Fauck, Władysław Długosz, Jan „Jaś” Rączkowski, Jan Zeh
7. Narodowe Archiwum Cyfrowe: Wojciech Biechoński, fotografia zbieracza ropy naftowej w Borystawiu przy biogramie Franciszka „Ropnioka” Halucha.

AUTORZY BIOGRAMÓW

Paulina Kasprzycka, Anna Miodyńska, Sebastian Wacięga, Łukasz Wrona